

Pieśń III

sł. Konstanty Ildefons Gałczyński

muz. Janusz Nowosad

Em Am D G

I - le ra - zem dróg prze - by - tych? I - le ście - żek prze - de - pta - nych?

5 C G D7 G G7

I - le de - szczów, i - le śnie - gów wi - szą - cych nad la - ta - rnia - mi?

9 C G Em B7 Em G

I - le li - stów, i - le roz - stań, ciężkich go - dzin w mia - stach wie - lu?

13 C G D7 G D7 G

I znów u - pór, że - by po - wstać i znów iść, i do - jść do ce - lu.

- Ile razem dróg przebytych?
Ile ścieżek przeddeptanych?
Ile deszczów, ile śniegów
wiszących nad latarniami?

Ile listów, ile rozstań,
ciężkich godzin w miastach wielu?
I znów upór, żeby powstać
i znów iść, i dożyć do celu.
- Ile w trudzie nieustannym
wspólnych zmartwień, wspólnych dążeń?
Ile chlebów rozkrajanych?
Pocałunków? Schodów? Książek?

Ile lat nad strof tworzeniem?
Ile krzyku w poematy?
Ile chwil przy Beethovenie?
Przy Corellim? Przy Scarlattim?
- Twe oczy jak piękne świece,
a w sercu źródło promienia.
Więc ja chciałbym twoje serce
ocalić od zapomnienia.

Więc ja chciałbym twoje serce
ocalić od zapomnienia.
Więc ja chciałbym twoje serce
ocalić od zapomnienia.